KURJER WARSZAWSKI

D. 13. Września. — Rok 1839. Piątek. № 242. Jutro, Podwyższenie Ś. Krzyża. Wsh: sł: g. 5, m. 40; zach: g. 6, m. 20.

W kościele WW. Panien *Wizytek*, poiutrze odbywać się będzie uroczystość Dedikacji Kościoła Panien Zakonnych Nawiedzenia N. MARJI, z Odpustem dni 40, i z wystawieniem N. SAKRAMENTU.

N. PAN, 21 z. m. Najłaskawiej nadać raczył wiecznemi czasy na dziedzictwo, z takiemi prawami i użytkami, z iakiemi Skarb posiada: Dyżurnemu Jenerałowi Głów: Sztabu mors: Jenerałowi-Adjutantowi *Kotzakow*, dobra *Mierzyce*, w obwodzie Wieluńskim. Jenerałowi-Lejtnantowi *Połuektow* Członkowi Jeneralnego Audytorjatu, dobra *Łęczno*, w obw: Piotrkowskim, każdemu z nich w obszerności odpowiadaiącej wysokości czystego rocznego dochodu zł. 15,000. — Mianowani przez Radę Administra: X. Mich: *Lisiecki* Administrator kościoła paraf: w Stężycy, Proboszczem tejże parafji; X. Anto: *Łękiewicz* Komendarz w Mykanowie, Proboszczem w Wieluniu. Taż Rada zapis przez niegdy Ignacego *Morawskiego* złp. 1,000 dla szpitalu Ś. Ducha w Lublinie uczyniony, zatwierdziła. — Stosownie do ogłoszenia wcześniej dopełnionego, Komitet Nadwiślański zakończył wczoraj wydawanie ubogim obiadów w pałacu Łubieńskich. Sala przez Komitet zajęta, zaledwie zdołała objąć licznie zebranych nadwiślan, żywionych przez dni 13 darami wspaniałomyślnych Osób. Był to prawdziwie rozczulaiący widok, gdy śród tłumu kobiet, dzieci i starców, klęską powodzi dotkniętych, obok Członków Komitetu i Siostr Miłosierdzia, ujrzano znakomite grono Dam, dostojnych Opiekunek Towarzystwa, które, iak wprzódy, tak i tym razem, własnemi rączkami żywność rozdzielały. Przed rozdaniem onejże, powszechnie poważany Kapłan, Prałat *Kotowski*, Członek Towarzystwa Dobroczynności, przemówił do zgromadzonych ubogich. (Ta rozczulaiąca i godna pamięci przemowa, będzie umieszczona iutro). Liczne łzy wdzięczności skropiły lica rozczulonych nadwiślan, składaiących z rozrzewnieniem dzięki OPATRZNOŚCI za pomoc, iaką im miłość bliźniego śród klęsk różnych udzieliła. Całuiąc ręce czcigodnego Kapłana, z obliczem, na którem malowała się wdzięczność dla dostojnych Dobroczyńców, opuszczali oni salę, w której przez dni 13 znajdowali uprzejme przyjęcie i posiłek dla siebie i dla swoich dziatek. — Komitet Nadwiślański otrzymał na wsparcie nieszczęśliwych nadwiślan zł. 286 i 2 czerwone złote holend:, nadesłane przez Kancellarją przyboczną JO. Xięcia Namiestnika. Członek Komitetu Nadwiślańskiego Jan *Gautier* (Gotje), otrzymał dla uszkodzonych Nadwiślan od Wei: dukat złotem, od Lew: zł. 6 gr. 20, od Zach: zł. 11 gr. 20, od Kocha zł. 5, od Walk: zł. 6 gr. 20, od Bie: zł. 6 gr. 20, od Bł: zł. 6 gr. 20, od S. zł. 5, od Els: zł. 20, od Ciechanowskiego zł. 2, od Giew: zł. 5, od Giew: zł. 5, od Seydlitza Jana zł. 10, od Orgelb: zł. 5, od Rud: zł. 5, razem zł. 100 gr. 10 i dukat złotem; dla tychże w Red: Kurjera złożono od Anny Z. kucharki zł. 2, za kupowanie cuchnącej słoniny. — (Art. nad.) Sporządziwszy w zakładzie moim tak powszechnie zalecane i znane ze skuteczności swojej *wodotryski* do oczu, (*Appareils pour la douche des yeux*), maiące tę zaletę, że bez wyjątku do wszelkich przez Lekarzy przepisanych cieczy, samych przez się lub z wodą pomieszanych, zarówno służyć mogą; pośpieszam z zawiadomieniem o tem interesowaną Publiczność, iż przyrząd ten nader użyteczny, przez wielu WW. Doktorów obejrzany i iako odpowiedni celowi uznany, nadto tak iest wykonany, że zarazem za ozdobny mebelek służyć może, o czem każdy naocznie przekona się u podpisanego. Biuro Techniczne C. L. *Ehestaedt*, przy ulicy Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej Nro 477. — Wychodzi teraz w Lipsku: „Minjatur Bibljothek der neusten Deutschen Classiker mit Bild-

nissen", iest to wybór celniejszych pism najlepszych nowoczesnych Pisarzy Niemiec:; prenumerować można w księgarni S. *Orgelbranda* przy ulicy Miodowej Nr 496, gdzie zaraz odbierze się 5 tomików, cena każdego tomiku gr. 20. Taż księgarnia odebrała znowu Dullers Geschichte der Deutschen mit 100 Holzschnitten. Cena każdego poszytu zł. 2 gr. 15, całe dzieło składać się będzie z 10ciu poszytów.

— Redaktor i Wydawca pisma perjodycznego *Świat Dramatyczny*, czyniąc zadość żądaniu wielu osób, postanowił pozostałą ilość exemplarzy, portretów do swego pisma dołączanych, zbyć oddzielnie, i takowych w 2ch poszytach zebranych, pod tytułem: *Portrety znakomitszych Artystów Sceny Warsz:*, z których 1szy obejmuie portrety ś. p. *Bogusławskiego*, ś. p. *Żółkowskiego*, *Kudlicza*, *Werowskiego*; 2gi ś. p. *Piaseckiego*, *Halpertowej*, *Kurpińskiej*, *Jasińskiego*, nabyć można w Składzie papieru z Jeziorny u A. *Zalewskiego* w domu L. A. *Dmuszewskiego* pod balkonem przy ulicy Wierzbowej Nr 473 Lit: C., po zł. 4 za oba poszyty.

— Podpisana ma zaszczyt donieść Sza: Damom, iż po rozwiązaniu współki, Magazyn Stroiów i sukien damskich przy ulicy Miodowej w domu W. Lessla pod Nr 486, iak dawniej tak i nadal istnieie; w którym wszelkie roboty podług najświeższych modeli Paryzkich z dokładną starannością i za najumiarkowańszą cenę wykonaią się; prócz tego w tymże Magazynie znajduie się zawsze świeży zapas gotowej roboty; również dołączony iest Skład Kosmetyków, iako to: wszelkiego gatunku mydła pachnącego, przytem, rozmaitej pomady i t. p. *Katarzyna Kracińska.*

— *Główna Expedycja Karety Kurjerskiej Piotra Steinkellera*, ma honor zawiadomić interesowaną Publiczność, iż stosownie do Decyzji Władzy wyższej, Karety Kurjerskie dotąd o godzinie 4 po popołudniu z Warszawy do Krakowa wychodzące, z dniem 2/14 Mca b. to iest od Soboty o godzi: 10 1/2 z rana wysyłane będą. Zapis więc Osób na Trakt powyższy iadących, dniem wprzódy w Lokalu dotychczasowym Głównej Expedycji Karety Kurjerskiej przyjmowanym będzie, z Krakowa zaś do Warszawy tak samo o go: 10 rano expedjowane będą.

— Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Kopciuszku* przywołana JPanna Józefa *Turowska* 2-kroć. —

— Wysokość wody przy moście Warszawskim dziś rano była stop 8, cali 7.

Z Płocka 23 Sier: (4 Wrze:). — Dzień wczorajszy iako rocznica Koronacji NN. PAŃSTWA, obchodzono z wszelką okazałością; Urzędnicy Władz wojskowych i cywilnych w licznym orszaku zebrani, złożyli powinszowania JW. Jenerałowi *Gostomiłow* Naczelnikowi Woien:, i JW. Rzeczy: Radcy Stanu *Rutkowskiemu* Gubernatorowi Cywil:. W kościele katedralnym w obec Władz wojs: i cyw: i licznie zgromadzonych Osób różnej klassy, iak i konsystuiącego Wojska, odbyło się solenne Nabożeństwo, na którem wznoszono Modły do Wszechmocnego, o iak najdłuższe życie i błogosławieństwo NN. PAŃSTWA i całej NN. Rodziny. O godz: 3 z południa, dany był świetny obiad u JW. Gubernatora cyw:, na którym zaproszeni Urzędnicy wojs: i cyw:, iak i wyższe Osoby Duchowne znajdowały się. Przy obiedzie spełniono Toast za zdrowie i pomyślność szczęśliwie nam Panuiącego MONARCHY i NN. Rodziny JEGO. Wieczorem miasto rzęsisto oświecono, a na domie zajmowanym przez JW. Gubernatora Cyw: i Rządowym Guber: Cyfra N. PANA uilluminowana, widok przyiemny sprawiała.

Dnia 20 z. m. r. b. w dziedzicznej wsi Sokolniki Pcie Zgierskim, zakończył dni doczesne w 87m roku wieku swego ś. p. JW. Marcin *Łobodzki*, b. Pisarz Grodzki, Cześnik ziemi Łęczyckiej, następnie Sędzia Pokoiu i Prezes Rady Obywatelskiej; całe długoletnie życie, ale życie nieskazitelne i bogobojne, publicznej poświęcone usłudze, zjednało mu powszechny szacunek i poważanie. Równie głośne są obywatelskie iak i domowe cnoty iego. Jak dalece umiał sobie zeskarbić współ-obywateli swoich zaufanie, dowodzą piastowane przezeń urzędy, na których zawsze iako Mąż sławy, żadnemi ubocznemi nie-

wzruszony względami, iedynie tylko publiczne na celu maiąc dobro, na powszechną zasłużył sobie wdzięczność i uwielbienie. To też żal po zgonie tego zacnego Męża, żal nieudany, niezmyślony, na wszystkich co go bliżej znać mieli sposobność, widoczne pozostawił ślady. Głębokim przejęta smutkiem Familja, oraz licznie zebrani współ-obywatele i sąsiedzi, oddaiąc hołd cnocie i zasługom zmarłego, towarzyszyli zwłokom Jego do wsi parafjalnej *Modlny*, gdzie w grobie, który sam na kilka lat przed zgonem swoim wybudować kazał, na wieczny złożone zostały spoczynek. *T. G.*

Kunegunda z Potrykowskich *Prusiecka* przeżywszy lat 63 w wzorowych cnotach chrześcjańskich, najlepsza z matek, z wielką boleścią pozostałych dzieci i smutkiem przyiacioł, na dniu 30 Sierpnia r. b. we wsi *Kopinie* w gubernji Podlaskiej, przeniosła się do wieczności. Cześć szlachetnej Jej Duszy, pokój nieodżałowanym Popiołom!!

Z Petersburga, 25 *Sierp:* (6 *Wrześ:*) — N. CESARZ potwierdził nowe etaty Policji w miastach Brześciu Litewskim i Połądze. — Za zdaniem Komitetu Ministrów, N. CESARZ przyzwolił, aby Najprzew: Metropolita Rzymsko-Katolickich w Rossji kościołów, miał przy sobie osobną kancellarję, na której utrzymanie Skarb ma wypłacać po 3,200 r. ass. co rok. Kancellarja składać się będzie z dwóch pisarzy; iednego świeckiego, drugiego duchownego i z dwóch kancellarzystów. — N. CESARZ raczył przyzwolić, aby kompanja żeglugi parowej na Dnieprze, otworzyła swoie działania z rozebranemi iuż 300 akcjami, nie czekaiąc na rozebranie wymaganych przez iego ustawę 600 akcji.

Francja. — Miasto *Carcasonne* (Karkazon), zostaie w smutnym stanie; od dawna przesilenie handlowe nie wywierało tyle skutków; w przeciągu 2 miesięcy,zaszło7 bankructw. — Niepotwierdza się wiadomość, że *Rundszyt-Sing* (Władca w Indjach) umarł; w Lahorze obawiano się tylko tego wypadku; armja angiel: zbliżyła się do Lahory dla utrzymania spokojności, w razie śmierci tego władcy. — W Instytucje Ś. *Dyonizego* istnieie nagroda, którą rzadko kiedy można otrzymać. Jest to medal złoty, połączony z dożywotnią pensją, dla tej z uczennic, która w przeciągu 6-letniego kursu nauk, zdoła utrzymać się co rok przy srebrnym medalu; tym razem córka Kapitana uzyskała ów medal złoty.

Hiszpanja. — Zdaie się, iż *Maroto* chce przynajmniej ocalić swoią rodzinę przed pomstą licznych przeciwników, albowiem 2ch swoich synów, maiących po lat 14 i 15, wysłał z eskortą do *Bekobji.*

Rozmaitości. — W *Krakowie*, przeieżdżaiący przez to miasto Artysta muzykalny P. *Strański*, śpiewaiący *sopranem* (po prostu dyskantem czyli kobiecym głosem) dawał tu pierwszy koncert na sali *Knotza* 5 b. m. i z powszechnem przyięty był zadowoleniem. — Nieiaki P. *Enlriot* ogłosił w *Paryżu*, iż wzbiie się balonem z pola marsowego i będzie nim w powietrzu *kierował!* — *Wan Amburgh* udaie się z swoią menażerją do *Petersburga.* — W *Messynie* wystąpiła Panna *Senganelli*, rodem z wioski *Galbi* pod *Syrakuzą*, która posiada głos basowy tak mocny, iż może rywalizować z *Lablaszem.* (Jaka sprzeczność z Panem *Strańskim*, który śpiewa iak kobieta). — Niedawno zmarły dziedzic niemiecki zostawił w testamencie punkt następuiący: „Moiemu poczciwemu bakałarzowi zapisuię 80 zł. za odprowadzenie zwłok moich na mieysce wiecznego spoczynku, lecz pod warunkiem aby nie śpiewał, gdyż za wiele popisuie się broderjami, których ucho moie znieść nie może.” — Wąż *Boa konstryktor* w menażerji Pana *Wan Aken* w *Rotterdamie*, w tych dniach ledwo nie udusił swoiego strażnika, w chwili gdy tenże podał mu na strawę żywą kozę. Gad od 3ch miesięcy nie dostawał żywności, a ponieważ nie mógł dość prędko uchwycić przedstawionego mu łupu, obwinął swoiemi pierścieniami rękę strażnika i pewnoby go zgruchotał gdyby *Wan Aken* i słudzy nie pośpieszyli na pomoc. — Z wszystkich pachnideł trzyma się najdłużej piżmo. Cesarzowa *Józefina* była nadzwyczajną mi-

łośniczką piżma, wszystkie iej garderoby były niem napełnione, o co *Napoleon* często czynił iej wyrzuty. 25 lat minęło od czasu śmierci Cesarzowej; teraźniejszy właściciel pałacu *Malmezą* kazał pokoie kilkakroć przemalować, a mimo to nie mógł wypędzić zapachu piżma. — Zeszłego roku urodziło się w *Sassori* w Sardyńskiem dziecko z 2ma głowami. Namyślano się iakie imie mu nadać, i iedną głowę nazwano *Ryttą*, drugą *Krystjaną*. Podwójne to dziecko zostało przysłane wiedeńskiemu towarzystwu badaczów natury i niedawno umarło. Póki *Rytta* i *Krystjana* były zdrowe, uważano w nich puls iednakowy; pod czas choroby *Rytty*, zmieniło się bicie pulsu i u iej siostry. *Rytta* umarła po kilkodniowem pasowaniu się z śmiercią, *Krystjana* zaś nagle w chwili skonu siostry, a to przy wydaniu przeraźliwego okrzyku. Z sekcji anatomicznej okazało się, iż płód ten miał 2 serca zrośnięte końcami lecz oddalone od siebie powierzchniami. — Według praw hiszpańskich, żaden Grand nie może być skazany na wieczne więzienie. Sędziowie w tych dniach skazali Granda oskarżonego o morderstwo na karę więzienia, a to *na lat sto i ieden dzień.*

Członek Heroldji, Dyrektor Kancellarji. W skutek Decyzji Heroldji z dnia 21 Sierp: (2 Wrześ:) r. b. do liczby 51,848, wydanej, ogłasza niniejszem, iż z powodu pożaru zabudowań plebańskich we wsi Niwiskach Obwodzie Siedleckim wydarzonego, w którym świadectwo odbytej legitymacji dla Wgo Marcellina Wojciecha Woiewódzkiego w dniu 3/15 Maja 1838 r. do liczby 2,282, przez Heroldję Królestwa wydane, prawdopodobnie ogniem zniszczone być mogło; na wstawienie się Deputacji Szlacheckiej Gub: Podlaskiej, wydany został Wmu Marcellinowi Wojciechowi Woiewódzkiemu Duplikat pomienionego Świadectwa, a przeto Primikat (pierwszy exemplarz) rzeczonego Świadectwa z daty wyż cytowanej, pierwotnie wydany, ieżeliby się gdziekolwiek, kiedykolwiek, i u kogobądź miał znaleść, za nic nieznaczący, czyli umorzony, poczytanym być winien.—w Warszawie dnia 21 Sierpnia (2 Wrze:) 1839 r. Wincenty *Matuszewski*. A. *Psarski* Sekretarz.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Hra: Szymonowicz Jenerał z Charkowa; Prażmowski Kacp: Dzie: z Brzezic; Podczaski Artur Dzie: z Skurczyna; Kobyliński Józ: Dzie: z Ostrowa; Czarnoski Ant: Dz: z Czarnot; Hłakowicz And: Dz: z Gu: Grodz:.

DONIESIENIA.

Sekretarz Jeneralny Banku Polskiego. W dniu 12 (24) Września r. b. o godzinie 10 zrana na placu budowy MagazynuZbożowego w Nowymdworze, sprzedane będzie przez publiczną licytacją za gotowe pieniądze, około 13 centnarów starej BLACHY cynkowej i 2 BAJDAKI zużyte. Każdy przystępuiący do licytacji, winien złożyć wadjum złp. 100, do rąk Urzędnika Banku kieruiącego licytacją. *Łubkowski.*

☞ OSOBA płci żeńskiej, posiadaiąca chlubne świadectwo, życzy się umieścić do Zarządzenia domem tu w Warszawie, lub na prowincji; wiadomość pod N. 719 przy ulicy Leszno, u Szmidta w sklepie.

Niżej podpisany wystawił d. 7 Marca 1838 r. SOLO WEXEL z terminem wypłaty od daty wystawienia za dni 14 na Summę złp. 20,000, na zlecenie Staro: S. M. Poznersohna w Płocku, a następnie Summę powyższą w zupełności wypłacił. Gdy iednak Wexel rzeczony pomimo dopełniwszy wypłaty, zwróconym nie został, ostrzega się więc każdego, aby nikt takowego nie nabywał, gdy żadnego iuż nie ma waloru, tym bardziej że względem wypłaty i exystencji tegoż, toczy się śledztwo czyli proces w drodze Kryminalnej Sądowej, o czem Prześwietną Publiczność dla ochronienia ią od straty, uwiadamia.—w Płocku dnia 7 Września 1839 r. *Z. Londyński*, z Płocka.

W czasie widowiska w Amfiteatrze, danego dnia 10 b. m. przez Panią *Turnjer* na korzyść Nadwiślan, znalezioną została CHUSTKA do nosa, fularowa. Właściciel raczy się po nią zgłosić na Salę Ochrony w gmachu Towarzystwa Dobroczynności. Jeżeli się zaś w ciągu tygodnia nie zgłosi, zaniechanie te uważane będzie za dar uczyniony na korzyść Ochrony.

Z Biura Informacyjnego.

W lesie Mirek zwanym, w Powiecie Garwolińskim Obwodzie Łukowskim, Gubernji Podlaskiej, pod wsią Roża, przy trakcie od miasta Latowicza do miasta Łukowa, blisko miasta Stoczka i Seroczyna, iest do sprzedania 411 sztuk DRZEWA dojrzałego sosnowego, zdatnego do budowli i na opał w klocach. Drzewo to na miejscu może być obejrzanem; zaś opisanie takowego i warunki iego sprzedaży, znajduią się do przejrzenia w Biurze Informacyjnem.

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe 21.

TEATR WIELKI. Jutro 22 raz *Poiedynek.* JPani *Halpert* po urlopie wraca na scenę. (Dziś w Rozmaitości, dla słabości JPanny *Daszkiewicz*, zamiast *Zbyt szczęśliwa*, będzie 31 raz *Teobald*, reszta iak ogłoszono).

Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Podwal wprost Pałacu Zajdlera Nr 525, Muzyka *Kenigsgradzka* grać będzie na różnych instrumentach wyiątki z najnowszych Oper.